

Sygn. akt II Ca 823/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Końska

Sędziowie: SSO Beata Piwko (spr.)

SSO Małgorzata Klesyk

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013 r. w Kielcach na rozprawie

**sprawy z powództwa** W. M., M. M.

**przeciwko** P. M.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

z dnia 30 kwietnia 2013 r. sygn. III RC 13/13

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i II (drugim) i alimenty należne na rzecz W. M. i M. M. podnosi do kwot po 1000 (jeden tysiąc) złotych miesięcznie zamiast do kwot po 850 złotych miesięcznie, oddała apelację w pozostałej części, znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego, nakazuje pobrać od P. M. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

**Sygn. akt II Ca 823/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013r. w sprawie III RC 13/13 Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim podwyższył alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 28 grudnia 2010r. w sprawie I C 2785/10 od P. M. na rzecz jego małoletnich córek W. M. i M. M. z kwot odpowiednio po 600 zł i 500 zł do kwot po 850 zł na rzecz każdej z uprawnionych. W pozostałej części powództwo zostało oddalone.

Powódki domagały się podwyższenia przysługujących im alimentów do kwot po 300 € miesięcznie na rzecz każdej z nich.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że alimenty należne powódkom ustalone zostały wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 28 grudnia 2010r. w sprawie I C 2785/10 w kwotach po 600 zł na rzecz W. M. i po 500 zł na rzecz M. M.. Małoletnie miały wówczas odpowiednio 5 i 3 lata, obie chodziły do przedszkola za opłatą po 170 zł miesięcznie oraz mieszkały wraz z matką A. M. w domu dziadków macierzystych. Matka wydatkowała na niezbędne

im leki kwotę 150 zł miesięcznie. A. M. prowadziła własny zakład fryzjerski, uzyskując dochód w kwocie około 500 zł. Pozwany P. M. utrzymywał się z zasiłku dla bezrobotnych, pobieranego w Norwegii w wysokości około 5000 zł. Koszty jego utrzymania wynosiły w przybliżeniu połowę tej sumy. Przebywał w O., gdzie się leczył i odbywał terapię odwykową. Mieszkał sam. Aktualnie W. ma 8 lat, a M. 5 lat i mieszkają z matką w Holandii. Obydwie chodzą do szkoły podstawowej, gdzie opłata roczna wynosi 50 €. A. M. obecnie utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych w przybliżonej wysokości 1000 €. Płaci opłaty za mieszkanie w łącznej kwocie około 900 €. Pobiera na rzecz małoletnich zasiłki w łącznej wysokości 270 €. P. M. mieszka i pracuje w Norwegii, zarabiając około 14000 koron norweskich. Nie pobiera zasiłków na małoletnie. Mieszka sam, płacąc za wynajem 5600 koron norweskich. Na wyżywienie przeznacza 2500 koron norweskich miesięcznie. Nie ma żadnych innych zobowiązań finansowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał częściowo zasadność powództwa. Wskazał, że w ciągu 2 lat nastąpił wzrost usprawiedliwionych potrzeb małoletnich powódek, co wynika przede wszystkim z okoliczności, że teraz mieszkają one w Holandii, gdzie koszty utrzymania są znacznie wyższe. Sąd Rejonowy ocenił koszt utrzymania każdej z uprawnionych na kwotę 500 € miesięcznie. Wskazał, że możliwości zarobkowe pozwanego nie uległy istotnej zmianie, zwiększyły się natomiast możliwości zarobkowe matki małoletnich A. M.. P. M. uzyskuje dochód w przeliczeniu na PLN 7560 zł, zaś A. M. jest w stanie uzyskać dochód w wysokości 1200 €, taki bowiem uzyskiwała przez przejściem na zasiłek dla bezrobotnych i tak też oceniać należy jej możliwości zarobkowe. Sąd I instancji podkreślił, że powódki przyznane mają świadczenia rodzinne, które w całości winny być przeznaczane na ich utrzymanie. Podsumował, że P. M. ma wyższe możliwości zarobkowe niż matka małoletnich, a nadto nie uczestniczy w opiece nad dziećmi i poza płaceniem alimentów pomaga im jedynie incydentalnie, co uzasadnia podwyższenie alimentów do kwoty po 850 zł na rzecz każdej z uprawnionych. Kwota taka stanowi około 205 €, a więc po dodaniu do niej świadczenia przysługującego każdej z dziewczynek (135 €) A. M. będzie musiała pokryć koszty utrzymania każdej z córek w wysokości około 159 €, bowiem również zobowiązana jest do ich alimentacji.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacją W. M. i M. M. w części oddalającej powództwo. Zarzuciły naruszenie art. 133 § 1 i art. 135 § 1 k.r. i o. poprzez błędną i jednostronną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że brak jest podstaw do podwyższenia alimentów do kwot po 1245 zł, gdy w rzeczywistości istnieją po stronie pozwanego podstawy i możliwości świadczenia alimentów w dochodzonej wysokości. Skarżące zarzuciły także naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego na ich niekorzyść poprzez ustalenie kosztu utrzymania każdej z nich na kwotę 500 €. Powódki wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie alimentów zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na apelację P. M. wniósł o jej oddalenie.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 2 października 2013r. strony poparły swoje stanowiska.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy bez zastrzeżeń przyjmuje ustalony przez Sąd I instancji w dacie wyrokowania stan faktyczny. Wszystkie okoliczności niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały prawidłowo ustalone, jednakże na ich podstawie Sąd Okręgowy inaczej niż poczynił to Sąd Rejonowy ocenia możliwości zarobkowe pozwanego (nie negując jednakże ich wysokości) i jest zdania, że pozwalają one na ustalenie alimentów w wyższej kwocie, zwłaszcza wobec trudnej sytuacji finansowej A. M., a także przyjmuje inne proporcje partycypowania w kosztach utrzymania dzieci przez każdego z rodziców.

Słusznie ustalił Sąd I instancji, że miesięczny koszt utrzymania powódek przyjmować należy w kwocie niższej niż deklarowana w pozwie i apelacji. Sąd Okręgowy przychylił się ku stanowisku, że jest to suma w granicach 500 € odnośnie każdej z małoletnich. Zgodnie z art. 138 k.r. i o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Nie ulega wątpliwości, że od czasu ostatniego orzeczenia w

przedmiocie alimentów na rzecz W. M. i M. M. (28 grudnia 2010r.) nastąpiła zmiana okoliczności, uzasadniająca podwyższenie alimentów, choćby z uwagi na upływ kilku lat. Przede wszystkim aktualnie powódki chodzą do szkoły i mieszkają wraz z matką w Holandii, gdzie koszty utrzymania są znacznie wyższe niż w Polsce, co powodowane jest również obowiązującą tam walutą. A. M. otrzymuje na każdą z córek zasiłek w wysokości 135 €, co prowadzi do wniosku, że sumą niezbędną dodatkowo do pokrycia kosztów utrzymania W. i M. jest kwota po 365 €. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy bezzasadnym było ustalanie przez Sąd Rejonowy ścisłych proporcji, w jakich powinni pokrywać koszty utrzymania powódek ich rodzice. Niewątpliwie P. M. ma znacznie większe możliwości zarobkowe niż A. M.. O ile nawet można przyjąć, iż jest ona w stanie uzyskać dochód w wysokości 1200 € (choć obecnie kształtuje się on nawet na poziomie poniżej 1000 €), to zważyć należy na fakt, że ponosi konieczne opłaty w kwocie około 900 €. W aktualnym stanie rzeczy do dyspozycji pozostaje jej zatem suma około 100 € (pomijając zasiłek otrzymywany na córki i dofinansowanie mieszkania). Nawet gdyby osiągała ona dochód w kwocie 1200 €, to i tak na utrzymanie małoletnich nie pozostawałby jej kwota sprecyzowana przez Sąd Rejonowy (po 157 € z przeznaczeniem dla każdej z powódek), zaś dla zaspokojenia własnych potrzeb miałaby niewystarczające środki. Pozwany z kolei – po odliczeniu niezbędnych wydatków – dysponuje znacznie wyższą kwotą „wolnych środków”. Przy zarobkach na poziomie 14000 koron norweskich na utrzymanie przeznacza 8100 koron norweskich, zatem pozostaje mu znaczna część jego dochodu – około 5900 koron norweskich, stanowiących w przybliżeniu równowartość 3000 zł. Suma ta pozwala mu nałożenie na rzecz córek w ramach alimentów kwot po 1000 zł na każdą z nich, zwłaszcza wobec ustalenia, że A. M. nie jest w stanie zaspokajać potrzeb powódek w stopniu nawet przybliżonym do tego, w jakim zaspokajać je może P. M.. Poza sporem pozostaje fakt, że finansowanie dzieci jest w zasadzie jedyną formą obowiązku alimentacyjnego pozwanego, podczas gdy cały trud ich wychowania oraz opieki nad nimi sędowany został na ich matce. Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego możliwości zarobkowe pozwanego uzasadniały uwzględnienie powództwa w stopniu wyższym i jest on w stanie pokrywać koszty utrzymania córek do kwot po 1000 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich. We wskazanym zakresie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c.

Zważywszy na interesy obydwu stron, słusznym było ich wypośredkowanie poprzez orzeczenie kwoty alimentów w kwotach po 1000 zł miesięcznie na rzecz W. M. i M. M., zwłaszcza, że istotnie nie został wykazany koszt ich utrzymania w wysokości deklarowanej przez A. M.. Bezspornym jest natomiast, że w myśl art. 135 § 1 k.r. i o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy nie tylko od możliwości zarobkowych zobowiązanego, ale i od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych, w okolicznościach niniejszej sprawy oszacowanych na około 500 € miesięcznie odnośnie każdej z małoletnich. Alimenty w orzeczonej powyżej wysokości, nawet przy zmniejszonym wkładzie finansowym ze strony matki powódek w ich utrzymanie, pozwolą na zaspokojenie ich niezbędnych usprawiedliwionych potrzeb, a jednocześnie nie obciążą nadmiernie pozwanego. W pozostałej więc części apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy, stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zasadnym uznał pobranie od P. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim – nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci opłaty w kwocie 180 zł oraz zgodnie z dyspozycją art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSO B.Piwko SSO M.Kośka SSO M.Klesyk